Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.01.2024 www.osw.waw.pl

Słowenia w awangardzie europejskiej krytyki Izraela

Łukasz Kobeszko

Słowenia jako jedyny kraj Unii Europejskiej dołączyła do postępowania Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości ONZ (MTS) w wytoczonej przez Republikę Południowej Afryki sprawie przeciwko Izraelowi. Dotyczy ona naruszenia przepisów Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa podczas operacji militarnej w Strefie Gazy.

11 stycznia minister spraw zagranicznych i europejskich Słowenii Tanja Fajon poinformowała, że udział w postępowaniu MTS to odpowiedź na „bardzo szeroki wachlarz możliwych naruszeń prawa" ze strony Izraela względem ludności palestyńskiej. W tym kontekście wymieniła okupację ziem palestyńskich od czasów wojny w 1967 r., metodyczne działania zmierzające do zmiany kształtu demograficznego na terenach Zachodniego Brzegu Jordanu i Wschodniej Jerozolimy oraz administracyjną dyskryminację Palestyńczyków na tych obszarach. Słowenia, która w latach 2024–2025 jest niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, zapowiedziała na 23 lutego wystąpienie swojej delegacji w trakcie postępowania przed MTS.

Komentarz

- Krytyczna wobec Izraela postawa znajdującego się u władzy od 2022 r. rządu Roberta Goloba, tworzonego przez „zielono-różowo-czerwoną" koalicję Ruchu Wolności (GS), Socjaldemokratów (SD) i Lewicy (Levica), to pierwszy przypadek zajęcia przez ten gabinet stanowiska wyraźnie wyłamującego się z dominującego w UE nurtu polityki zagranicznej, reprezentowanego głównie przez duże państwa, np. Niemcy. Do tej pory rząd zdecydowanie popierał takie postulaty jak ściślejsza integracja europejska lub reforma systemu głosowania w UE. Podejście do obecnej odsłony konfliktu izraelsko-palestyńskiego stanowi wypadkową poglądów popularnych w kręgach lewicowych wyborców koalicji: krytycyzmu względem polityki zagranicznej USA i Izraela, określanej jako neokolonialna, sympatii do społeczeństw Globalnego Południa oraz idei pacyfistycznych. Są one po części dziedzictwem Jugosławii, w tym strategii nieangażowania się przez nią w walkę bloków politycznych epoki zimnej wojny i wsparcia dla krajów rozwijających się. Propalestyńskie nastawienie widać szczególnie u polityków i sympatyków SD (do której należy minister Fajon) i Lewicy.
- Podejście rządu i części elit słoweńskich do konfliktu w Strefie Gazy to także przejaw wyraźnego odcinania się od poprzedniego, centroprawicowego rządu Janeza Janšy, akcentującego partnerstwo polityczne i gospodarcze z Izraelem, jak również bliskie relacje z premierem Binjaminem Netanjahu. Oba państwa zabiegały m.in. o uczynienie portu w Koprze bramą dla izraelskich produktów wchodzących na rynek europejski.

Janša konsekwentnie określał arabskie organizacje prowadzące walkę z Izraelem mianem terrorystycznych, a już w trakcie poprzednich kryzysów na Bliskim Wschodzie na siedzibie kierowanej przez niego Słoweńskiej Partii Demokratycznej wywieszano flagi tego kraju na znak solidarności z nim.

- Na podejście władz miały też zapewne wpływ propalestyńskie demonstracje w Lublanie, zbierające po kilkaset osób. Krytycznie o bliskowschodniej polityce Izraela wypowiadają się także prominentni przedstawiciele elit politycznych i intelektualnych, m.in. pierwszy prezydent niepodległej Słowenii (1991–2002) Milan Kučan i popularny filozof Slavoj Žižek. Zarazem społeczeństwo wydaje się w tej kwestii podzielone. Według badania opinii z listopada 2023 r. 19% ankietowanych chciało, aby Słowenia popierała w konflikcie tylko Palestynę, 21% – tylko Izrael, 40% opowiedziało się za neutralnością, a 20% było zdania, że Lublana mogłaby się stać mediatorem pomiędzy walczącymi stronami.